

Nie kochać w taką noc to grzech – Aleksander Żabczyński

Można zamknąć serce przed miłością
I uczynić najsilniejszą z twierdz
W taką noc ktoś jakby więzy rozciął
Miłość sama wkrada się do serc

Nie kochać w taką noc to grzech
Gdy sercu serca brak
Bez tego pusty dźwięk ma śmiech
I wino traci smak
Nie kochać w taką noc to grzech
Gdy tęsknią serca dwa
Gdy ktoś miłości wart jak ty
Ktoś o niej śni jak ja

Czy dzień, czy wiek cię znam
To przecież rzecz obojętna
Przyjemnie z sobą nam
W tę dziwną, pijaną noc
Nie kochać w taką noc to grzech
Kochajmy póki czas
Niech miłość wejdzie w krew i myśl
Niech porwie dziś i nas!

Świat zatonął w księżycowej ciszy
Nad głowami mlecznej drogi szlak
Noc jest blisko, noc miłością dyszy
Serce w piersi tłucze się jak ptak

Nie kochać w taką noc to grzech
Gdy sercu serca brak
Bez tego pusty dźwięk ma śmiech
I wino traci smak
Nie kochać w taką noc to grzech
Gdy tęsknią serca dwa
Gdy ktoś miłości wart jak ty

Ktoś o niej śni jak ja

Czy dzień, czy wiek cię znam
To przecież rzecz obojętna
Przyjemnie z sobą nam
W tę dziwną, pijaną noc
Nie kochać w taką noc to grzech
Kochajmy póki czas
Niech miłość wejdzie w krew i myśl
Niech porwie dziś i nas!

Nie kochać w taką noc to grzech
Kochajmy póki czas
Niech miłość wejdzie w krew i myśl
Niech porwie dziś i nas!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych